№ 214. Wtorek 16. Września 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Francya. — Szwajcarya. — Rosya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Minister nauk publicznych w porozumieniu z c. k. ministeryum finansów mianował konceptowego praktykanta c. k. Prokuratury finansów, suplującego profesora prawodawstwa administracyjnego przy uniwersytecie Lwowskim dr. Artura *Maciejowskiego* komisarzem przy egzaminach ogólnych w wydziale administracyjnym we Lwowie.

Co się niniejszem podaje do wiadomości publicznej.

Lwów 9. września 1856.

Lwów, 6. września. We włości Żuków, obwodzie złoczowskim, założyły gminy Żuków i Kropiwna spólną szkołę trywialną, do której uposażenia przyczyniły się w ten sposób:

1) Gmina Żuków przeznaczyła na wieczne czasy roczną składkę 77r. 20kr. m. k. w gotówce i 7 korcy twardego zboża na utrzymanie nauczyciela.

2) Gmina Kropiwna również na wieczne czasy roczną składkę 50r. m. k. w gotówce, i 4 korce 16 garncy twardego zboża. Okazaną temi składkami dążność ku popieraniu nauki ludu, podaje się niniejszem z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej.

Wiedeń, 9. września. Dnia 10. września 1856 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XL. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 155. Rozporządzenie ministerstw sprawiedliwości, finansów, wyznań religijnych i oświecenia z 7go sierpnia 1856, prawomocne w Galicyi i na Bukowinie, względem poboru i obliczenia prawnych i dobrowolnych składek na fundusz szkół normalnych.

Nr. 156. Rozporządzenie cesarskie z 14. sierpnia 1856, którem się niższo-austryacka miara i waga w koronnym kraju Dalmacyi, ogłasza za jedynie prawną miarę i wagę.

Nr. 157. Dekret ministerstwa finansów z 23. sierpnia 1856, prawomocny we wszystkich krajach objętych w okręgu celnym, tyczący się uwolnienia od opłaty cła tych artykułów tranzytowych, które wszedłszy na rzekę Pad, opuszczają tę rzekę koło Cavanella di Po, i krajowemi kanałami transportują się do Chioggia lub Wenecyi.

Nr. 158. Dekret ministerstwa handlu, przemysłowości i budowli publicznych z 29. sierpnia 1856, którym się na mocy Najwyższego postanowienia z 13go sierpnia 1856, termin ces. rozporządzenia z 6. sierpnia 1855 (nr. 145 Dzien. ust. państwa) względem zaprowadzenia niższo-austryackiej miary i wagi w Galicyi, na Bukowinie i w okręgu Krakowskim, przedłuża po 1. stycznia 1857.

Nr. 159. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 31. sierpnia 1856, którym się obwieszcza przeniesienie pretury I. klasy w Brivio (prowincyi Como) do Merate, i wyznacza czas jej urzędowania na tem ostatniem miejscu.

Nr. 160. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 2. września 1856, tyczące się zniesienia monopolu ołowianej kuli w Dalmacyi.

Nr. 161. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 2. września 1856, prawomocne w krajach koronnych objętych w powszechnym związku celnym, względem rozszerzenia upoważnień głównego urzędu celnego II. klasy w Schaerding.

Nr. 162. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 3. września 1856, tyczący się zniesienia kilka pobocznych urzędów celnych II klasy w okręgu c. k. finansowej dyrekcyi krajowej w Zagrabiu.

Nr. 163. Dekret ministerstwa finansów z 4. września 1856, prawomocny we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Dalmacyi i wyłączenia celnego w Brodach, względem upodatkowania płynów spirytusowych przy produkcyi.

Sprawy krajowe.

(Podróż cesarstwa do Wenecyi i Węgier zapowiedziana.

Wiedeń, 12go września. W Wenecyi czynią wielkie przygotowaaia na przyjęcie Ich Mości Cesarza i Cesarzowej, których przybycia spodziewają się w pierwszych dniach listopada.

Dnia 23. b. m. udaje się Cesarz Jego Mość, jak donnsi *Presb. Ztg.* z Halbthurm na Raab do Komorna, i ztamtąd będzie zwiedzać roboty regulacyi w dolnych okolicach Schütt. Wnosząc z radości, z jaką tę wiadomość przyjęła ludność komitatu Komorna, będzie przyjmowany Cesarz Jego Mość na wyspie Schütt nie z mniejszem uniesieniem, jak niedawno w Gran przy sposobności uroczystego poświęcenia katedry.

(Reforma więzień w Austryi. Dokończenie.)

Dla żeńskich więźniów, skazanych do lat 10, i dla robotnic przymusowych z Wyższej Austryi., Salzburga a w razie potrzeby także z Niższej Austryi przyrządzono zakupiony niegdyś klasztor Kanoników Suben, i w tym roku przygotowano w nim miejsce na 350 do 400 więźniów żeńskich. Zakład ten poruczono zakonnicom Dobrego Pasterza z klasztoru w Mnichowie.

W Styryi najęto dla żeńskich więźniów i robotnic przymusowych tej prowincyi, Karyntyi i Krainy, a w razie potrzeby także Niższej i wyższej Austryi zamek Lankowitz i więzienie to urządzone na 250 głów oddano w październiku r. z. Siostrom miłosierdzia z klasztoru w Gracu.

W Tyrolu przeznaczony jest przymusowy dom roboczy w Schwatzu wyłącznie na umieszczenie żeńskich więźniów i robotnic przymusowych tego kraju koronnego i zarząd jego poruczono Siostrom miłosierdzia tej prowincyi. Jest w nim miejsce na 150 osób.

W Lombardyi zamieniono dom karny Mantuy na dom roboczy i poprawczy dla 500 aresztantów Lombardzko-Weneckiego Królestwa. Aż do ukończenia domu karnego w Giteżinie zapewniają domy karne w Medyolanie, Gradysce, Kapodystryi i Padwie więźniom lombardzkim dostateczny przytułek.

W królestwie Weneckiem przyrządzono dawny klasztor na wyspie Giudecce na zakład karny i poprawczy dla żeńskich więźniów i robotnic przymusowych królestwa Lombardzko-Weneckiego, Istryi, Dalmacyi i w razie potrzeby także południowego Tyrolu z miejscem na 350 do 400 głów i oddano go pod opiekę Sióstr miłosierdzia z klasztoru medyolańskiego.

Dla Kroacyi i Slawonii urządzono w Zagrabiu zostający pod opieką sióstr miłosierdzia z klasztoru w Insbruku dom karny i poprawczy na 80 żeńskich więźniów i robotnic przymusowych. Dla męzkich więźniów tych prowincyi najęto dawny klasztor Teatynów w Lepaglawic, przyrządzono w nim miejsce na 460 głów i oddano go pod zarząd siostrom miłosierdzia z klasztoru w Gracu. Obadwa zakłady mają także służyć do umieszczenia więźniów z sasiednich komitatów węgierskich, o ile ci więźnie obeznani są z językiem niemieckim lub którymkolwiek sławiańskim.

Dla Czech zamieniono roboczy dom przymusowy w Pradze w zakład karny i poprawczy na 300 żeńskich więźniów i robotnic przymusowych tego kraju koronnego. Opiekę i zarząd jego poruczono siostrom miłosierdzia z klasztoru w Pradze. Klasztor Kartuzów w Giczynie, przyrządzają już, jak wspominaliśmy wyżej na dom karny dla męzkich więźniów Lombardzko-Weneckiego królestwa,

który albo za bardzo ciężkie zbrodnie uwięzieni zostali, albo też skazani są na więcej niż 10 lat więzienia. Zakład ten będzie jeszcze w tym roku ukończony i pomieści 750 więźniów.

W Morawii przyrządzono zamek hrabi Kińskiego w Wallachisch Messeritsch na dom karny i poprawczy dla żeńskich więźniów i robotnic przymusowych tego kraju koronnego i Szląska, a w razie potrzeby także sąsiednich okręgów administracyjnych Węgier, o ile więźnie tamtejsi znają język niemiecki lub jakikolwiek sławiański. Zakład ten obejmuje 450 głów i zostaje pod opieką sióstr miłosierdzia z klasztoru w Gracu. Nadto zakupiono w tym kraju koronnym warowny zamek Murau i przeznaczono go na umieszczenie 600 albo uwięzionych za bardzo ciężkie zbrodnie, albo też skazanych na dłużej niż 10 lat zbrodniarzy z koronnych krajów Niższej i Wyższej Austryi, Salzburga, Czech, Morawii, Szląska, Galicyi i Bukowiny. Opieka i zarząd jego mają być poruczone siostrom miłosierdzia z klasztoru w Pradze i po urządzeniu tego zamku zostanie dom karny na Spielbergu zupełnie opróżniony.

W Galicyi zamieniono lwowski dom roboty przymusowej w zakład karny i poprawczy na 450 żeńskich więźniów i robotnic przymusowych tego kraju koronnego i Bukowiny i oddano go Siostrom miłosierdzia z klasztoru we Lwowie. Oprócz tego przerobiono budynek sądu kryminalnego w Wiśniczu na zakład karny dla 600 mężkich więźniów z krakowskiego okręgu administracyjnego. Zakład ten jest już po części teraz zajęty.

W Węgrzech przyrządzono dawne twierdze Leopoldstadt i Munkacz na więzienia cywilne i są już po części obsadzone. W pierwszej pomieści się do 1000, w drugiej do 800 mężkich więźniów. — Oprócz tego przyrządzają jeszcze: zakupiony dawny klasztor Teatynów w Illawie na 1000 mężkich więźniów z Węgier, Kroacyi, Województwa a w razie potrzeby także z Siedmiogrodu; dawny klasztor Paulinów w Maria nostra na dom karny i poprawczy dla 400 żeńskich więźniów i robotnic przymusowych; a nakoniec tak zwane Teresianum i Ludoviceum w Waitzen na dóm karny dla 1000 mężkich więźniów.

W województwie Serbskiem nakoniec postanowiono szpichlerze skarbowe z budynkami gospodarskiemi i mieszkalnemi w Sziwaczu zamienić w krajowy dom karny na 800 mężkich więźniów z tej prowincyi.

Francya.

(P. Rayneval przybył. — Flotyla na Senegal. — Nowiny dworu. — Obóz pod Chalons. Igrzyska w Bayonie. — Kongres naukowy w La Rochelle. — Nabożeństwo za poległych oficerów. — Bieżące.)

Paryż, 8. września. Ambasador francuski w Rzymie, p. de Rayneval, przybył do Paryża. — Książę Paskiewicz, syn sławnego marszałka, mianowany został sekretarzem przy tutejszej ambasadzie rosyjskiej. — Minister marynarki postanowił wyprawić flotylę złożoną ze statków kanonierskich pierwszej i drugiej klasy do Senegalu, gdzie przeznaczone są szczególnie do żeglugi na rzece. — Wkrótce po powrocie dworu przedłożony zostanie Cesarzowi do podpisu kontrakt ślubny najmłodszej córki księcia Lucyana Bonapartego z synem księcia Cambacérés, piastującym teraz urząd audytora przy radzie państwa. — Dziennik *Patrie* donosi pod względem zaprojektowanego stałego obozu pod Chalons, że mają być umieszczone w nim cztery dywizye piechoty i jedna dywizya kawaleryi. Chociaż obóz ten ma być założony dopiero na wiosnę, zajmuje się rząd już teraz zakupieniem potrzebnych gruntów objętości 32 do 36 kilometrów. W pierwszym roku będą wojska obozować w namiotach i tylko podczas pory letniej pozostawać razem. Potem zaś mają być zbudowane baraki z kamienia, kryte dachówkami, gdzie w latach następnych wszystkie oddziały wojsk kolejno na 6 miesięcy umieszczane i w manewrach polowych ćwiczone być mają. — Na dniu 21. i 22. września odbędą się na placu św. Ducha w Bajonie wielkie hiszpańskie walki byków. Książę Alby zajmował się osobiście ułożeniem „Cuadrilli.“ — Spodziewają się: że Cesarz i Cesarzowa zaszczycą to widowisko swą obecnością, i przyrządzają już loże dla nich. — Naukowy kongres Francyi, który zebrał się tego roku w La Rochelle, wyraził na posiedzeniu swem z 3. września na wniosek turyńskiego profesora Baruffi następujące życzenie: „Zważywszy, że zaprojektowane przez pana Ferd. Lesseps pod opieką wicekróla przekopanie międzymorza Suez może być tylko użytecznem wszystkim ludom a żadnemu szkodliwem; zważywszy, że przedsięwzięcie to jest jednym z najpotężniejszych środków cywilizacyi, jakie opatrzność mogła złożyć w ręku ludzi, — wyraża kongres życzenie, ażeby międzymorze Suez wkrótce otwarte zostało na wolną żeglugę wszystkim narodom.“ — Dziś odbyło się w kościele Stej Magdaleny nabożeństwo żałobne na cześć poległych w Krymie jenerałów sztabowych. Marszałek Pelissier, wielu jenerałów i znaczna liczba innych oficerów znajdowała się na tej uroczystości. Dziś wieczór zbiera się większa część obecnych w Paryżu oficerów sztabu jeneralnego u Braci Provençaux w Palais Royal, gdzie odbędzie się uczta pod prezydencyą księcia Małakowa. W przyszły poniedziałek w rocznicę zdobycia Sebastopola, odbędzie się pod naczelnem dowództwem Pelissiera wielka rewia na polu marsowem. Cała załoga Paryża będzie mieć w niej udział.

Szwajcarya.

(Rozporządzenie rady związkowej.)

Na mocy rozporządzenia rady związkowej obsadzone być mają 7 batalionami te części kantonu neuenburgskiego, które brały udział w powstaniu rojalistów, a mianowicie: 4 batalionami z Berny, 2 z Waadt i 1 z Solury; dalej 2 kompaniami artyleryjnemi i 2 kompaniami strzelców. Oprócz tego otrzymał naczelny komendant Bourgeois Doxat rozkaz, by zwołał wszystkie wojska przeznaczone do obozu w Iverdun i wysłał je do Neuenburga. — Ogólna liczba przytrzymanych wynosi 520.

Rosya.

(Szczegóły uroczystości przy koronacyi.)

Z **Moskwy** donoszą z 29. sierpnia: Zeszłego tygodnia a szczególnie ostatnich dni jego widać było w tej drugiej stolicy rosyjskiej niezliczoną moc zewsząd zjeżdżających się powozów, powózek i dorożek. Z głębi kraju spieszy na koronacyę cesarską każdy kto tylko może, mianowicie mieszkańce znakomitsi i zamożniejsi. Moskwa przeludniła się teraz, a chociaż mnogość powozów rozmaitych nie odznacza się świetnością, to przecież i jednostajność tego widoku zdolna jest obudzić ciekawość cudzoziemca, zwłaszcza że uprząż i cały przybor ma cechę odrębnej narodowości i wschodnich zwyczajów.

Z pomiędzy gości bawiących teraz w Moskwie odznaczają się szczególnie deputacye ludności zakaukazkiej podległej rządowi rosyjskiemu, osobliwie Georgianie, Imereci i Mingrelianie malowniczym swym ubiorem, na którym tylko szlify rosyjskie wydają się nieco dziwnie. Sułtanowie kirkizcy ze Syberyi przybyli przy asystencyi jednego z adjutantów jenerała Hasford, jeneralnego gubernatora Syberyi zachodniej, zkąd też zjechało i dwóch oficerów sztabowych w deputacyi od kozaków syberyjskich.

Dzisiaj odbył się uroczysty wjazd J. M. Cesarza rosyjskiego do Moskwy i godzi się przyznać, że widok pochodu tego był ze wszech miar wspaniały. Mnogość i świetność świty dworskiej, szczególne części orszaku cesarskiego, wspaniała osobistość dostojnego Monarchy, wielka liczba wojsk asystujących, huk dział, odgłos dzwonów niezliczonych, okrzyki radośne tłumnej ludności, historyczna widownia, gdzie się to wszystko odbywało, wszystkoto sprawiło nadzwyczajne na widzach wrażenie i nie tak łatwo wyjdzie z ich pamięci.

Byłoto około południa, gdy wojska ustawione szpalerem od Petrowska aż do pałacu kremelskiego, a zatem wzdłuż jednej mili niemieckiej — stanęły w pozycyi. Niedaleko Kremlu ustawiono grenadyerów gwardyi pawłowskiej złożonej po większej części z weteranów, i odznaczającej się piękną i dziarską postawą wojskową. Okna, balkony, domy uroczyście przyozdobione, place i ulice były jak nabite, i wszyscy oczekiwali ciekawie chwili zbliżenia się pochodu.

Nareszcie o godzinie 3 wyruszył pochód od Pawłowska śród ogłosu dzwonów. Rozpoczął go jeden z policmajstrów na czele dwunastu żandarmów. Dalej jechała konno przyboczna straż cesarska. Składała się ona z oddziału Czerkiesów siedzących na dzielnych rumakach, w czerwonych mundurach i kołczugach od głowy aż do kolan, a co przypominało ubiegłe dawno już czasy turniejów rycerskich, gdy tymczasem oddział Lezgów należących także do przybocznej straży cesarskiej, w konczastych czapkach baranich, w białej tunice i guni niebieskiej śrebrem wyszywanej odznaczał się przepychem wojennym właściwym ludom wschodnim, zwłaszcza do chwili reform w siedzibie Padyszacha.

Tuż za Lezgami jechał szwadron kozaków czarnomorskich w kurtkach czerwonych i z janczarkami, dalej szwadron gwardyjskiego pułku kozaków z pikami i w mundurze niebieskim.

Po dłuższej nieco przerwie ujrzano członków z wyższych stanów szlacheckich jadących konno po dwóch obok i pod przewodem marszałka szlachty dystryktu moskiewskiego. Liczba ich nie była wielka, postawa nie tak wojskowa, a ubior mniej jaskrawy jak oddziałów na przodzie. Za nimi jechał zaś oddział pochodu zwracający na siebie od początku do końca uwagę powszechną. Byli to deputowani ludów azyatyckich podległych berłu rosyjskiemu: rzeczywiście mieszanina typów wschodnio-azyatyckich, tak co do rasy jak i co do ubiorów. I tak widzieć było można między innymi obojętną postać sędziwego sułtana Kirkizów w sukni długiej, obszernej i fałdzistej z axamitu zielonego, z wielkim turbanem na głowie, a obok niego w ubiorze niemal matadora hiszpańskiego — młodego Imerećca z szerzką deszczułką u skroni, która Bóg raczy wiedzieć jakim sposobem przypięta, służyła mu za nakrycie głowy. Dalej jechał konno Gruzyanin — jak to z pozoru sądzić było można — co w mundurze europejskim zdradzał ciemną swą twarzą, tudzież wschodnim ustrojem rzędu na konia azyatyckie swe pochodzenie. Obok niego harcował na bystrym koniu Georgijczyk w bogatym stroju wojskowym i Mingrelianin w mundurze huzarskim barwy czerwonej i w białym płaszczu. Niepodobna zresztą opisywać tu wszystkich książąt azyatyckich, którzy zostawszy hołdownikami państwa rosyjskiego stoją teraz pod rozkazami jeneralnego gubernatora w Tyflidzie i przybyli do Moskwy dla uświetnienia koronacyi cesarskiej. Za niemi jechali z postawą sztywną attamani kozaków sybirskich w mundurze jenerałów rosyjskich, z orderami na piersi i w siwych czapkach baranich.

Teraz dopiero jechał właściwy orszak dworski, a najprzód starszy furyer dworski konno; za nim szło pieszo 60 lokai dworskich w barwie czarnej złotem przetykanej, 6 kamerdynerów, 6 laufrów w ubiorze wschodnim czerwonym, z przewieszonemi na plecach szalami i 8 murzynów dworskich po dwóch obok siebie. „Piquer“ cesarski konno; 20 strzelców pieszo po dwóch obok w liberyi galowej,

a za niemi konno łowczy cesarski. W otwartym sześcio-konnym faetonie jechało dwóch mistrzów ceremonii dworu cesars. z laskami; w faetonie otwartym równie sześciokonnym starszy mistrz ceremonii z laską. 24 kamerjunków w mundurach bogatych, konno po dwóch obok, przed nimi mistrz ceremonii także konno. 12 szambelanów w mundurach bogatych, złotem przetykanych konno. Oficer z masztalni i dwóch masztalerzy konno. Drugie szarże dworskie w powozach galowych. Marszałek dworski w otwartym faetonie z laską. Pierwsze szarże dworskie w powozach galowych. Członkowie rady państwa w takich samych powozach. Starszy marszałek dworski w otwartym faetonie z laską. Szwadron przyboczny pułku szwoleżerów gwardyjskich Jej Mości Cesarzowej i szwadron przyboczny z pułku gwardyi przybocznej konno, który w mundurze białym, z kirasem na piersi i krzyżach, w czaku stalowym i na koniach rosłych jednakiej maści wydawał się bardzo wspaniale. Wkońcu jechał J. M. Cesarz konno, w mundurze jeneralskim, zielonym i w spodniach czerwonych, za Cesarzem jechali konno: minister domu cesarskiego, minister wojny, jenerał-adjutant „du jour“, jenerał major „du jour“ ze świty i fligel-adjutant dyżurny. J. M. Cesarz spoglądał poważnie i łaskawie, i witał na wszystkie strony. Za J. M. Cesarzem jechali dalej konno wielcyksiążęta: Następca tronu Cesarzewicz Mikołaj Alexandrowicz, Alexander Alexandrowicz, Konstanty Mikołajewicz, Mikołaj Mikołajewicz, Michał Mikołajewicz, książę Romanowski, książę Leuchtenbergski, Mikołaj Maksymilianowicz, książę Piotr Oldenburgski i książęta zagraniczni konno. Jenerałowie od służby przybocznej J. M. Cesarza, jenerałowie adjutanci, jenerał majorowie ze świty, adjutanci skrzydłowi, tudzież jenerałowie i adjutanci ze świty wielkich książąt konno.

Jej Mość Cesarzowa Alexandra Feodorowna w powozie paradnym przyozdobionym koroną u wierzchu. Powóz ciągnęło ośm koni, obok każdego z tych koni szedł stajenny, obok powozu po stronie prawej starszy masztalerz, a po lewej jechał konno jenerał-adjutant z asystencyi Jej Mości Cesarzowej, u kozła trzymało za sznury kareciane dwóch paziów w mundurach złotem wyszywanych i z hełmem na głowie, po obu stronach powozu czterech kamerkozaków w mundurze galowym, za powozem sześciu paziów konno, a za niemi dwóch masztalerzy konno.

Jej Mość Cesarzowa Marya Alexandrowna z wielkim księciem Włodzimierzem Alexandrowiczem w powozie ośmiokonnym, obok każdego z tych koni jechał stajenny konno, przed powozem oficer z masztalni konno, u kozła siedziało dwóch paziów i trzymało sznury kareciane, obok powozu jechało konno czterech kozaków w mundurze galowym, za powozem sześciu paziów konno, a za tymi dwóch masztalerzy konno.

JJ. cesarzew. MM. wielkie księżne Marya Pawłówna i Alexandra Józefowna w powozie sześciokonnym, obok każdego z tych koni jeden stajenny i po obu stronach powozu jeden masztalerz konno, za sznury kareciane trzymało dwóch paziów, obok powozu czterech lokajów, za powozem dwóch paziów konno, a za niemi dwóch masztalerzy konno.

Wielkie księżne Alexandra Petrowna i Helena Pawłówna w paradnym powozie sześciokonnym, obok każdego z tych koni stajenny po obu stronach powozu jeden masztalerz konno, za sznury kareciane trzymało dwóch paziów konno, a za niemi dwóch masztalerzy konno.

Wielkie księżne Marya Mikołajowna i Katarzyna Michajłówna w paradnym powozie sześciokonnym, obok każdego konia stajenny, obok powozu po jednym masztalerzu konno, za sznury kareciane trzymało dwóch paziów, obok powozu czterech lokajów, za powozem dwóch paziów konno, a za niemi dwóch masztalerzy konno.

Jej cesarzew. Mość księżna Oldenburgska w paradnym powozie sześciokonnym, obok każdego z tych koni stajenny, z obu stron powozu jeden masztalerz konno, za sznury kareciane trzymało dwóch paziów, obok powozu czterech lokajów, za powozem dwóch paziów konno, a za niemi dwóch masztalerzy konno.

Szwadron przyboczny z kirasyerskiego pułku gwardyi przybocznej J. M. Cesarza i szwadron przyboczny z przybocznego pułku kirysyerskiego Jej Mości Cesarzowej.

Damy nadworne, kamerfrejliny, ochmistrzynie i panny nadworne Jej Mości Cesarzowej i wielkich księżniczek w paradnych powozach czterokonnych.

Szwadron przyboczny z pułku huzarskiego gwardyi przybocznej J. M. Cesarza i szwadron przyboczny z pułku ułańskiego gwardyi przybocznej zamykały pochód. Naliczyłem 32 powozów od parady, z których znaczna część a mianowicie faetony otwarte były bardzo wytworne i zewnątrz niemal wszędzie złocone. Wszystko zaś świadczyło o niesłychanym prawie przepychu.

U bramy zmartwychwstania nieopodal od Kremlina zsiadł J. M. Cesarz z konia, gdy tymczasem JJ. MM. Cesarzowe i JJ. cesarzew. MM. wysiedli z powozu dla oddania czci obrazowi matki Bożej iwerskiej. Wszędzie, gdzie tylko pochód mijał, wychodziło duchowieństwo na powitanie ze świątyń z obrazami świętemi i z krzyżem. Na dziedzińcu katedry wniebowstąpienia Pańskiego przyjmował synod święty z krzyżem i wodą święconą pochód uroczysty, gdy tymczasem chór spiewaków zaintonował drugą pieśń z kanonu tygodnia kwietnego. Przy wnijściu JJ. MM. Cesarstwa do świątyni dano 85 wystrzałów z dział. Cesarz i obie Cesarzowe ucałowali znajdujące się w kościele obrazy święte i relikwie i udali się następnie do świątyni archanioła Michała i do katedry zwiastowania. Po odprawieniu modłów w pierwszej, a ucałowaniu świętych obrazów i relikwii w katedrze udali się JJ. MM. Cesarstwo do Kremla, gdzie u wnijścia podali im na powitanie starszy marszałek koronacyi, tudzież prezydent i członkowie moskiewskiego kontoaru nadwornego chleb i sól według starożytnego zwyczaju. Równocześnie dano 101 wystrzałów z dział i bito znów we wszystkie dzwony aż do wieczora. W tej chwili (a jest już po północy) widać jeszcze resztę oświetlenia miasta.

Na wyraźne żądanie J. M. Cesarza zaprosiła księżna Koczubej ciało dyplomatyczne, by z okien jej pałacu przypatrzyć się mogli goście jej pochodowi, i była-to pierwsza sposobność, przy której posłowie koronacyjni wystąpili publicznie w tym charakterze. Jechali oni wszyscy w towarzystwie stałego poselstwa swych dworów. Poseł austryacki, książę Paweł Esterhazy przybył pierwszy. W przepysznym powozie galowym z uprzężą sześciu koni siwych, i za którym stał jeden lokaj i dwóch huzarów w bogato złotem wyszywanej barwie domu książęcego, siedział poseł w węgierskim uniformie radźcy tajnego z orderem runa złotego i wstęgą niebieską orderu św. Jędrzeja. Obok siedział w powozie syn jego Mikołaj w mundurze oficera od huzarów ze wstęgą hanowerskiego orderu Gwelfów. Dalej w powozie czterokonnym, za którym stał także huzar i lokaj księcia, tudzież w powozie parokonnym z jednym huzarem i lokajem jechali członkowie poselstwa koronacyjnego, a między tem hrabia Juliusz Apponyi w mundurze węgierskim, książę Taxis w dragońskim i książę Adolf Schwarzenberg w ułańskim. Następnie jechał powozem poseł cesarski, hrabia Walenty Esterhazy w towarzystwie hrabi Emeryka Széchenyi, także w mundurze huzarskim. Po austryackiem jechało poselstwo angielskie powozem czterokonnym, a w nim lord Graneville i kilkoma parokonnemi powozami, w których siedzieli członkowie poselstwa. Ostatni z kolei był hrabia Morny, a chociaż wystąpienie jego nie zrównało świetności poselstwa austryackiego, to przecież odznaczało się wielkim przepychem. Szczególnie podziwiano przepyszny powóz jego z uprzężą sześciu koni gniadych. Barwa jego biała i czerwona.

Ciało dyplomatyczne zebrało się kompletnie na salonach księżny Koczubej, która przy pomocy dwóch nadwornych mistrzów ceremonii, hrabi Bolesława Potockiego i księcia Galiczyna gości swych przyjmowała. Po skończonym pochodzie odbyła się uczta, przy końcu której hrabia Morny wniósł toast na cześć Cesarza Alexandra i drugi na cześć Cesarzowy panującej i całego domu cesarskiego, za które hrabia Potocki odwzajemnił toastem dziękczynnym. Po uczcie pospieszyli goście do domu, by po przebraniu się w suknie cywilne zebrać się znów u księżny na zabawę wieczorną, na której znajdowali się także i wszyscy obecni tu książęta zagraniczni.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Paropływ Lloydy „Europa“ przywiózł do Tryestu dnia 11go b. m. wieczór wiadomości z **Konstantynopola** z dnia 5. września. Eskadra angielska oprócz okrętu „Gladiator“ zawinęła z czarnego morza do Konstantynopola. Wielki pożar w Gemlaba zniszczył 500 domów. Wszystkim żołnierzom, którzy w ostatniej wojnie okaleczeli wyznaczył Sułtan znaczną remuneracyę. Sir Houston Stewart odjechał na Maltę do Anglii, przed odjazdem otrzymał od Sułtana kosztowną szpadę i order Medzydże w upominku. Admirał Lyons odpłynie na przyszły tydzień do Londynu. — Eskadra austryacka pod dowództwem komodora Bourguignon, składająca się z fregat „Schwarzenberg“ i „Venus“, z korwet „Carolina“ i „Diana“, z brygów „Hussar“ i „Pylades“, z korwety parowej „Elisabeth“ i paropływu „Eugenia“, zawinęła dnia 30. z. m. do Smyrny, zkąd dnia 4. b. m. odpłynęła na morze. W porcie pozostał tylko okręt „Eugenia“.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 13go września. Dziennik *Osserv. Triest.* donosi z Brindisi z dnia 6. b. m.: Jego Excelencya c. k. poseł przy Dworze francuskim baron Hübner przybył tu wczoraj o 8. godzinie rano austryackim paropływem „Austria,“ i po krótkim pobycie udał się w dalszą podróż.

Paryż, 13. września. *Monitor* donosi, że Ich M. Cesarstwo bardzo wspaniale powitani zostali w S. Sebastian. Dziennik urzędowy zawiera dalej raport jenerała Randon o ataku Kabylów na warownię Aumale i na Elmiran. Załoga odparła napad, a Kabylowie cofnęli się z znaczną stratą. — Radzca Stanu Hermann mianowany senatorem.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 15. września. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano półkorzec pszenicy (81 funt. wiéd.) po 4r.54k.; żyta ($76^1/_2$ funt.) 2r.59k.; jęczmienia (61 f.) 2r.4k.; owsa ($47^1/_2$ f.) 1r.39k.; hreczki 2r.46k.; kartofli 1r.10k.; — wiéd. cetnar siana po 51k.; okłotów 35k. m. k.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. września.

Hr. Konarski Ksaw., z Dubiecka. — Hr. Dzieduszycki Kaz., z Niesłuchowa. — Br. Schmück Fran., z Czerniowiec. — PP. Łodyński Stan., z Milatyna. — Kozłowski Anast., z Krakowa. — Polański Teod., — Zadurowicz Grze-

gorz i Kriegshaler Alojzy, z Wiednia. — Wiszniewski Wład, z Kokulkowa. — Serwatowski Wojc., z Wiednia. — Weber Maur., z Czerniowiec. — Pieneczykowski Mel., z Medwedowiec. — Brzezany Adolf, z Konczak. — Doliński Fran., z Krakowa. — Kownacki Ant., z Brodów. — Summer Aleks., z Kulikowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. września.

JE. hr. Schlick, c. k. feldmarszałek-porucznik, do Stryja. — PP. Stecker de Sebenitz Jan, do Żółkwi. — Gumowski Wik., do Złoczowa. — Białobrzeski Stan., do Dzidziłowa. — Duniecki Józef, adwokat kraj., do Żółkwi. — Husenberger, c. k. kapitan, do Dembicy. — Ksiądz kanonik Litwinowicz Spir., do Przemyśla. — Tarnowski Marc., do Gdyczyna. — Zawadzki Ant., do Rywezyka.

Kurs lwowski.

Dnia 15. września.

		gotówka		towarem	
		zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski	„ „	4	51	4	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	22	8	25
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$37\frac{1}{2}$	1	$38\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	30	1	$31\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	40	81	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	30	76	54
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	15	85	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 12. września.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$83\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$	$83\frac{9}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$85\frac{1}{8}$ $\frac{1}{16}$ 85	$85\frac{1}{16}$
detto z r. 1851 serya B. . . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłata . .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa . . .	$4\frac{1}{2}$%	„	$72\frac{7}{8}$	$72\frac{7}{8}$
detto detto	4%	„	$65\frac{3}{4}$	$65\frac{3}{4}$
detto z r. 1850 z wypłata . .	4%	„	—	—
detto detto detto . .	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$128\frac{3}{4}$	$128\frac{3}{4}$
detto detto z r. 1854		„	109	109
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto galicyijskie i węgierskie .	5%		$76\frac{3}{4}$ 77	77
detto krajów koron.	5%		—	—
Akcye bankowe			1080 1068	1076
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			—	—
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.			$381\frac{3}{4}$ 379	$380\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2765 $2722\frac{1}{2}$	2740
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . .			—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr. .			—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			576 574	575
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			$443\frac{3}{4}$	$443\frac{3}{4}$
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. . .			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 12. września.

	za sto	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	— l.	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$104\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$104\frac{3}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$103\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ l.	$103\frac{1}{2}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$76\frac{3}{4}$	$76\frac{3}{4}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—8 7 $7\frac{1}{2}$ l.	10—$7\frac{1}{2}$ 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	103	103 2 m.
Marsylia za 300 franków	$120\frac{5}{8}$ l.	$120\frac{5}{8}$ 2 m
Paryż za 300 franków	121 $120\frac{3}{4}$	$120\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	260	260 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	465	465 T. S.
Cesarskie dukaty	$8\frac{1}{4}$ t.	$8\frac{1}{4}$ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 13. września o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85 — $85\frac{1}{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% $92\frac{1}{2}$ — 93. Obligacye długu państwa 5% $83\frac{1}{4}$—$83\frac{1}{2}$, detto $4\frac{1}{2}$% $72\frac{1}{2}$—$72\frac{3}{4}$, detto 4% $65\frac{1}{2}$—$65\frac{3}{4}$, detto 3% $49\frac{3}{4}$—50. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{2}$—$41\frac{3}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 95 — 96. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% $92\frac{1}{2}$ — 93. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 86 — $86\frac{1}{2}$. Galic. i węgier. 5% $76\frac{3}{4}$—$77\frac{1}{4}$. Detto innych krajów koron. 81 — 82. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% $61\frac{1}{2}$ — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 256 — 257. Detto z r. 1839 $128\frac{1}{4}$ — $128\frac{1}{2}$. Detto z r. 1854 109 — $109\frac{1}{4}$. Renty Como $14\frac{1}{8}$ — $14\frac{3}{8}$.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% $86\frac{1}{2}$ — 87. Glognickie 5% 81—82. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 84 — 85. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89—90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 117—$117\frac{1}{2}$. Akcyi bank. narodowego 1075 — 1077. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $383\frac{3}{4}$ — 384. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 119 — $119\frac{1}{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 261 — 262. Detto półn. kolei $277\frac{1}{2}$ — $277\frac{3}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 353 — $353\frac{1}{4}$. Detto tow. żegl. parowej 575 — 577. Detto 13. wydania 561 — 563. Detto Lloyda 444 — 445. Peszt. mostu łańcuch. 74 — 76. Akcye młyna parowego wiéd. 90 — 91. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 25. Detto 2. wydania 36 — 38. Esterhazego losy 40 złr. 73 — $73\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $24\frac{1}{2}$—$24\frac{3}{4}$. Waldsteina losy $24\frac{3}{4}$—$24\frac{7}{8}$. Keglevicha losy $11\frac{1}{4}$—$11\frac{1}{2}$. Ks. Salma losy $39\frac{1}{4}$—$39\frac{1}{2}$. St. Genois 38 — $38\frac{1}{2}$. Palffego losy $39\frac{3}{4}$ — 40. Clarego $39\frac{1}{4}$ — $39\frac{1}{2}$.

Amsterdam 2 m. $86\frac{1}{4}$. — Augsburg Uso $104\frac{1}{8}$. — Bukareszt 31 T. 260. — Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $103\frac{3}{8}$. — Hamburg 2 m. $76\frac{3}{4}$. — Liwurna 2 m. 104 l. — Londyn 3 m. 10.$7\frac{1}{2}$. — Medyolan 2 m. 102. — Paryż 2 m. $120\frac{3}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio 3 — $8\frac{1}{4}$. —. Napoleondor 8 7. — Angielskie Sover. 10 12 — 10 13. — Imperyał ros. 8 24.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 15. września.

Oblig. długu państwa 5% $83\frac{5}{16}$; $4\frac{1}{2}$ —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $128\frac{1}{4}$. Wiéd. miejsko bank —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1076. Akcye kolei półn. 2765. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 572. Lloyd $443\frac{3}{4}$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $593\frac{3}{4}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 104 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $103\frac{1}{8}$ 2 m. Hamburg $76\frac{5}{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — $7\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan $102\frac{3}{4}$. Marsylia —. Paryż $120\frac{3}{4}$. Bukareszt 260. Konstantynopol 465. Smyrna —. Agio duk. ces. $8\frac{1}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. – Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. $86\frac{1}{2}$; innych krajów koron. 77. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 109. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $385\frac{1}{4}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 13. i 14. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
6. god. zrana	328.22	+ 3.0°	82.8	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	327.89	+ 11.0°	55.0	półn.-zach. „	„
10. god. wiecz.	328.01	+ 5.5°	80.3	zachodni „	pogoda

Zrana śron.

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Die Hugenotten.**“

KRONIKA.

W ceremoniale koronacyjnym wspominiano, że J. M. Cesarz rosyjski przed wjazdem swym do Kremlu w Moskwie zsiądzie z konia u wrot zmartwychwstania dla złożenia czci matce Bożej iwerskiej. Czynność ta J. M. Cesarza niepozorna w ceremoniale koronacyjnym ma dla ludu rosyjskiego właśnie największe znaczenie. Wrota zmartwychwstania wiodą z dzielnicy chińskiej na plac czerwony i dalej do Kremlu; leżą one więc w środku miasta, są ze wszystkiemi dzielnicami w połączeniu, i zawsze tam pełno przechodniów. Kształt ma bramy podwójnej przedzielonej środkiem filarem potężnym, a górą z dwoma wieżami. Właśnie główny to szlak miejski, i dlatego zapewne przeniósł tu Cesarz Alexy Michałowicz cudowny obraz matki Bożej z klasztoru gruzyjskiego na górze Athos. Obraz ten znajduje się w kapliczce obok filaru środkowego, drzwi zaś na oścież zostawione wychodzą na białe miasto (biełoj gorod). Brama zbudowana jest na wzgórzu, i dlatego też idzie się po kilku schodach do kapliczki, gdzie obraz matki Bożej umieszczono w niży. Według podania pochodzi on od królowy gruzyjskiej Tamary, która w chwalebnej swej gorliwości nawracała niegdyś ludność kaukazką na wiarę chrześciańską. Obraz ozdobiony jest bogato złotem, srebrem i kamieniami drogiemi, poczerniał już z czasem, i na licu prawem nosi ślad zadraśnięcia sztyletem pewnego Czerkiesa. Z rany tej miała dawniej krew płynąć, i ztąd też wierzy lud rosyjski w cudowność obrazu. Jak wszystkie obrazy świętych u Rosyan, tak też i ten obraz okryty jest płytą srebrną, z wyjątkiem tylko tła, tudzież twarzy i rąk malowanych. Na głowie ma Najświetsza Panna siatkę z pereł prawdziwych, na czole zaś i na ramieniu dwa wielkie brylanty w opromienieniu brylantowem, nad siatką perłową także jeszcze koronę z brylantów, a pobocz suknie ze złotogłowiu, na których jakby kwiatki porozrzucano małe główki aniołków na łupkach porcelanowych.

Niża, w której obraz ustawiono, oświetlona jest ciągle 13 lampami srebrnemi, a kaplica stoi otworem od wschodu do zachodu słońca. Ludzie znakomici każą otwierać sobie kaplicę także i nocną porą dla ubłagania przed obrazem cudownym zdrowia dla krewnych złożonych niemocą. Do chorych, którym słabość grozi niebezpieczeństwem, zanoszą obraz ten za opłatą pewnej kwoty. Lecz że w kaplicy zawsze obraz się znajduje, przeto być może, że do chorego zanoszą tylko odwzór jego. Cesarze Aleksander i Mikołaj oddawali zawsze cześć temu obrazowi cudownemu, ilekroć tylko zjeżdżali do Moskwy.

Cześć nadzwyczajna, z jaką Rosyanie są dla tego obrazu, wyjaśnia więc wyraźny ten przepis ceremonialu, według którego Cesarz podczas przejazdu przez bramę zmartwychwstania zsiądzie z konia — gdy tymczasem cała świta ma się zatrzymać — i w obec ludności zgromadzonej odda cześć obrazowi cudownemu jeszcze przed wjazdem swym do Kremlu. Każdy przechodzący tą bramą żegna się trzykrotnie, a większa część przechodniów uklęka przed obrazem, bije pokłony i odprawia swe modły, a wkońcu całuje rękę matki Bożej i nogę dzieciecia. Jakoż cześć tę obrazowi oddają ludzie nietylko z klas niższych, lecz także urzędnicy wysocy, oficerowie i damy z wyższych stanów odprawiają tu w przejeździe lub mimochodem krótkie modły obok żebraków, włościan i żołnierzy. Wszystkie powozy i dorożki tu się na chwilę zatrzymują. Chłopi, co się na targ wybrali i słudzy wysłani za kupnem żywności nie mijają obrazu bez oddania mu czci przynależnej. Słowem, nie ma prawie żadnego mieszkańca Moskwy, coby miejsca tego nie zwiedził, a nawet obcym i przejezdnym okazują obraz cudowny za szczególną osobliwość drugiej stolicy rosyjskiej.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.